

Najwi?tszego Serca Jezusa (A)

Tekst Ewangelii (Mt 11,25-30): W owym czasie Jezus przemówi? tymi s?owami: «Wys?awiam Ci?, Ojczy, Panie nieba i ziemi, ?e zakry?e? te rzeczy przed m?drymi i roztropnymi, a objawi?e? je prostaczkom. Tak, Ojczy, gdy? takie by?o Twoje upodobanie. Wszystko przekaza? Mi Ojciec mój. Nikt te? nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn, i ten, komu Syn zechce objawi?.

Przyjd?cie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obci??eni jeste?cie, a Ja was pokrzepi?. We?cie moje jarzmo na siebie i uczy?cie si? ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest s?odkie, a moje brzemi? lekkie».

«Przyjd?cie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obci??eni jeste?cie, a Ja was pokrzepi?»

Rev. D. Antoni DEULOFEU i González
(Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj, gdy czujemy si? zm?czeni naszym codziennym trudem – bo wszyscy d?wigamy brzemi?, czasem trudne do ud?wignicia – pomy?lmy o tych s?owach Jezusa: «Przyjd?cie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obci??eni jeste?cie, a Ja was pokrzepi?» (Mt 11,28). Pokrzepmy si? odpoczynkiem w Nim, Jedynym, który mo?e da? nam pokrzepiaj?cy odpoczynek od tego, co nas frasuje, i w ten sposób znale?? pokój i mi?o??, której nie zawsze mo?emy do?wiadczy? od ?wiata.

Odpoczynek autentycznie ludzki potrzebuje dozy “kontemplacji”. Je?li wzniesiemy oczy ku niebu i b?aga? b?dziemy sercem, i bedziemy szczyrzy, z ca?? pewno?ci? spotkamy i ujrzemy Boga, bo Bóg tam jest («Wys?awiam Ci?, Ojczy, Panie nieba»: Mt 11,25). Ale nie tylko tam jest, szukajmy Go równie? w “s?odkim jarzmie” drobnostek ka?dego dnia: zobaczmy Go w u?miechu owego dziecka pe?nym niewinno?ci, w pe?nym wdzi?czno?ci spojrzeniu chorego, którego odwiedzilismy, w

oczach tego biedaka, który prosi nas o pomoc, o dobro?...

Dajmy pokrzepić się i odpocząć czemu naszemu jestestwu i zaufajmy całkowicie Bogu, który jest naszym jedynym zbawieniem i zbawieniem świata. Tak jak zaleca to Jan Paweł II, że aby odpoczynek był rzeczywistym odpoczynkiem, musimy ku Bogu «skierować spojrzenie pełne radości i zadowolenia [wobec dobrze wykonanej pracy]: spojrzenie “kontemplacyjne”, które nie zwraca się ku następnym делам, lecz pozwala raczej zachwycić się pięknem tego, co już zostało dokonane» w obecności Boga.

Jemu ponadto powinniśmy złożyć złoży akt dziękczynienia: wszystko mamy od Najwyższego i bez Niego nie moglibyśmy nic zrobić.

Jednym z wielkich współczesnych niebezpieczeństw jest właśnie to, iż «żyjemy w epoce nieustannej aktywności, która często staje się gorączkowa i łatwo może się przerodzić w “działanie dla działania”. Musimy opierać się tej pokusie i starać się najpierw “być”, zanim zaczniemy “działać”» (Jan Paweł II). Bo w istocie rzeczy, tak jak nam to głosi Jezus, potrzeba tylko jednego (cf. Łk 10,42): «Weźcie moje jarzmo na siebie i ucźcie się ode Mnie, (...), a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem jarzmo moje jest sładkie, a moje brzemię lekkie» (Mt 11, 29).